

PRZEGŁAD

olski

P I S M O L O K A L N E
MIESIĘCZNIK



6 STRON, CENA 1500 ZŁ.

OLKUSZ, 24 SIERPNIA 1991.

Nr 3.

ROZKŁAD JAZDY WPK

Kiedy w 1907 r. niemiecki przemysłowiec Piotr Westen założył na olkuskich, nieurodzajnych płaskach fabrykę naczyń emaliowanych - odniósł wielki sukces. Działalność fabryki w kapitalistycznych warunkach początku XX wieku pozwoliła na kilkakrotne powiększenie kapitału akcyjnego. Tymczasem dwa lata działania OFNE w tworzących się obecnie warunkach gospodarki rynkowej o mało nie doprowadziły jej do upadku.

jego globalna wartość spadła ze względu na niski kurs dolara, to i tak opłaca się go rozwijać. Oferta OFNE wystawiona na tegorocznych Targach Poznańskich ma pomóc w umocnieniu się na tradycyjnych rynkach zbytu (RFN, Holandia, Włochy, ZSRR) i wkroczeniu na nowe (RPA, Kuwejt). Sytuacja zakładu byłaby całkiem przyzwoita, gdyby nie długi - stwierdza dyrektor mgr Adam Przewięźlikowski. Na zakładzie ciąży bowiem ponad 30 mld zł długu zaciągniętego w

CO DALEJ Z OFNE?

Gdyby przyszło jednoznacznie określić aktualną sytuację fabryki, na usta ciśnie się słowo "złożona". Obecnie zła passa zakładu trwająca od 1990r. wydaje się kończyć. Poprzedni rok po załamaniu się polskiego rynku i znacznym zmniejszeniu eksportu, był dla fabryki fatalny. Produkcja znacznie spadła, rozpoczęły się zwalnienia, coraz częstsze były przestoje, podczas których wysyłano załogę na urlopy. W tym czasie załamała się państwowa sieć dystrybucji, zaczęły się problemy ze sprzedażą, coraz więcej gotowych wyrobów "szło na magazyn". Teraz jest nieco lepiej, choć sytuacja zakładu nadal jest niepewna. Pierwszy kwartał br. był niezły, w kwietniu i maju sytuacja ponownie się pogorszyła, lecz prognozy na sierpień i wrzesień są dobre. Wartość sprzedaży w lipcu była po raz pierwszy od dłuższego czasu większa niż bieżąca produkcja. Zaczynają się opróżniać magazyny. W dalszym ciągu produkcja stanowi jedynie 70% potencjalnych możliwości zakładu. Wytworzyła się paradoksalna sytuacja, w której rynek odczuwa niedobór produktów OFNE, a fabryka nie potrafi ich sprzedać. Podejmowane są próby odbudowania sieci dystrybucji. Nawiązywane są kontakty z nowopowstającymi prywatnymi hurtowniami, otwarto dwa nowe sklepy przyfabryczne i myśli się o stworzeniu własnej sieci dystrybucji. Bardzo daje się we znaki niedobór młodych aktywnych menedżerów; fachowców w dziedzinie handlu, reklamy, marketingu. Jest tu dla nich olbrzymie pole do popisu. Spory udział produkcji jest przeznaczony na eksport. Choć

latami 1989/90. Podówczas olbrzymie zapotrzebowanie krajowe na naczynia emaliowane w pełni uzasadniało taką inwestycję. Któż mógł przewidzieć recesję i spadek zapotrzebowania, który spowoduje, że maszyny, które zakupiono za kredyty, nie będą się w ogóle zwracać. Fabrykę dobiła wysoka stopa procentowa powiększająca zadłużenie. Mimo spłacenia ponad 20 mld zł odsetków, suma długów pozostaje bez zmian. Innym problemem zakładu jest sprawa wydziału produkującego na cele specjalne. Kiedyś produkcja tego typu przynosiła spore zyski. Obecnie wydział stał się przysłówowym piątym kołem u wozu. Produkcja na nim jest całkowicie wstrzymana z powodu braku zamówień rządowych. Nie można jednak go zlikwidować ani przebranzowić, gdyż wymaga to decyzji na szczeblu rządowym, które jakoś nie mogą zapaść. Tymczasem zupełnie nieproduktywny wydział powiększa straty zakładu.

W OFNE pracuje obecnie 3600 osób, co stanowi ok. 1/3 największego zatrudnienia. Dyrekcja nie myśli o zwalnieniach grupowych, choć liczy się z możliwością niewielkiego ograniczenia liczby zatrudnionych. Zarobki w OFNE nie są wysokie (średnio 1.300.000 zł) i zdarzają się zarobki w granicach 800 tys. zł. Niepokojące jest to, że zaczyna brakować w fabryce młodych aktywnych inżynierów, którzy zaczynają odchodzić ze względu na niskie wynagrodzenie. Gdy stara kadra odejdzie na emerytury sytuacja jeszcze się pogorszy.

PODZIEMNE MIASTO

Niewiele odwiedzających w tłoczne dni targowe olkuski rynek zdaje sobie sprawę z tego, co kryje się kilka metrów pod nim. Tymczasem system podziemnych połączeń i piwnic znajdujących się pod centrum Olkusza można zaliczyć do unikalnych w Polsce.

Kilkupiętrowe piwnice znajdują się pod częścią kamienic i sięgają do 5-8 metrów w głąb. Ich głębokość spowodowana jest tym, że w przeciągu kilkuset lat istnienia naszego miasta poziom rynku podniósł się o kilka metrów! Piwnice pierwotnie połączone były podziemnymi korytarzami tak, że można było przejść dookoła rynku nie wychodząc na powierzchnię. Co ciekawsze, kilka kamienic łączyły podziemne korytarze przechodzące pod płytą rynku. Korytarze wychodziły poza obręb miejskich murów łącząc się np. z piwnicami pod kaplicą ariańską, która

znajdowała się w miejscu, gdzie obecnie jest Apteka przy ul. Mickiewicza. Skąd wziął się tak specyficzny układ podziemny?

Fachowcy podejrzewają, że miał on związek z prowadzeniem robót górniczych w XV i XVI wieku. W poszukiwaniu srebra górnicy dotarli 40 metrów pod ziemię. O prowadzeniu prac górniczych świadczy odkopany częściowo szybik znajdujący się w piwnicach budynku PTTK. Olkuskie podziemia nigdy nie zostały dokładnie zbadane. Podczas okupacji Niemcy, obawiając się tajemniczych przejść i chcąc przystosować piwnice do roli schronów przeciwbombowych, kazali olkuskim Żydom zamurować i zamaskować wejścia do korytarzy. Wykonawcy tej pracy zostali wywiezieni do obozów i zginęli. Obecnie nikt już dokładnie nie wie, gdzie znajdowały się niektóre wejścia.

O istnieniu podziemi mogła się przekonać załoga radzieckiego czołgu, który podczas wyzwalań miasta nieopacznie wjechał ul. Sławkowską do rynku i...zapadł się pod ziemię.

Po wojnie wejścia do podziemi zostały zamknięte, by nie kusić ewentualnych "poszukiwaczy skarbów". Częściowa inwentaryzacja piwnic została przeprowadzona przez pracowników olkuskiego Biura Planowania Przestrzennego w 1982 roku. Aktualnie stan piwnic jest nienajlepszy, lecz po niezbędnych remontach i adaptacjach mogłyby mieścić stylowo urządzone kawiarnie czy kluby muzyczne. Gdyby jeszcze udało się odrestaurować i udostępnić do zwiedzania fragmenty przejść podziemnych, to atrakcja turystyczna na skalę ogólnopolską - murowana.

(syp)

Co dalej z OFNE? c.d. ze str. 1.

KONIEC DOJNEJ KROWY

Głównym zadaniem przedsiębiorstwa jest produkcja - stwierdza dyrektor. Będziemy się pozbywać narosłych przez lata dodatkowych, kosztownych, przybudówek.

W czasach, kiedy OFNE było jedynym, a później największym zakładem przemysłowym Olska, spełniało rolę "bogatego wujka". Było logiczne, że skoro w fabryce pracuje większość olszan, to zakład rozbudowując ogólnodostępną sferę socjalną robi to dla swoich pracowników. Na takich zasadach powstały i egzystowały: Ośrodek na Czarnej Górze i Malince, przyzakładowy Ośrodek Zdrowia i, będący nadal w budowie, Dom Kultury. Obecnie sytuacja jest diametralnie inna. OFNE przestało być największym pracodawcą w mieście. Znacznie więcej mieszkańców Olska jest zatrudnionych w ZGH, Hucie Katowice czy koksowni "Przyjaźń". Jednak gdy OFNE zwróciła się do tych zakładów z propozycją wspólnego finansowania obiektów sfery socjalnej, spotkała się z odmową. Przyszedł więc czas na decyzje.

Utrzymanie Ośrodka na Czarnej Górze kosztuje fabrykę 700 mln zł rocznie. Jeśli miasto go nie przejmie, to od końca września fabryka wycofuje się z dalszego finansowania. Także przyzakładowa przychodnia zdrowia zostanie przekazana do ZOZ-u. Straszący od wielu lat nieukończony Dom Kultury był oferowany bezpłatnie miastu, które jednak z oferty nie skorzystało. W związku z tym jest on przewidziany na sprzedaż. Także mieszkania pracownicze, do których zakład dopłaca po 300 tys. zł miesięcznie, będą oferowane do sprzedaży lokatorom. Z powodu niewielkiego wykorzystania likwidowane są z dniem 1 września przewozy pracownicze. Likwidacja tych kosztownych świadczeń socjalnych może wpłynąć na poprawę zarobków, choć w najbliższym czasie - stwierdził dyrektor - to nie nastąpi.

To "oczyszczanie przedpola" ma także inną przyczynę. Jest nią zbliżająca się prywatyzacja.

KTO SIĘ BOI PRYWATYZACJI?

Dyrekcja wiąże z prywatyzacją zakładu spore nadzieje. Część załogi obawia się, że może ona stać się kolejnym, nieskutecznym "etapem reformy", uzasadniającym dalsze zwolnienia. O co w tym wszystkim chodzi?

Jedną z przyczyn wejścia na drogę prywatyzacji jest nadzieja na uporządkowanie zawiłanych spraw własnościowych i skoncentrowanie się na produkcji poprzez wyzbycie się całej pozaprodukcyjnej otoczki. "Liczę, że prywatyzacja zakładu wymusi lepsze gospodarowanie" - twierdzi dyrektor. "Potrzeba, by ludzie przestali w końcu traktować zakład jako miejsce pracy poboru świadczeń, a zaczęli wydajnie pracować i dobrze zarabiać".

Tymczasem proces prywatyzacji nabiera szybszego tempa. Po wstępnej analizie stanu zakładu, OFNE znalazło się w grupie 400 przedsiębiorstw państwowych, które znana firma konsultingowa NCOM wybrała do dalszej prywatyzacji. Niedawno odbyły się wybory dwóch członków przyszłej sześciuosobowej Rady Nadzorczej. Zostali

c.d. na str. 3.

Miałem niedawno przyjemność uczestniczyć w trampingu zorganizowanym przez Olskie Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Włoskiej im. Francesco Nullo. Chciałbym podzielić się z Państwem kilkoma ważnymi informacjami z tej wyprawy.

W programie trampingu znalazło się zwiedzanie Wenecji, Florencji, Rawenny, Mediolanu i wielu mniejszych, a niemniej ciekawych miast północnych Włoch.

W drodze powrotnej do kraju czekała nas bardzo miła "część oficjalna" wyprawy. W południe 2 sierpnia znaleźliśmy się w Bergamo - rodzinnym mieście pułkownika Nullo - uczestnika Powstania Styczniowego, który poległ pod Krzykawką. Bergamo to 120-tysięczne miasto pięknie położone na południowych stokach Alp, w samym centrum Lombardii. W pałacu Frizzoni-siedzibie władz miasta, nasza delegacja w składzie: Wiktor Burakowski - prezes Towarzystwa, Jadwiga Burakowska, Wiktor Olejarczyk, Karol Wypler i, piszący te słowa, Krzysztof Miszczyk, została przyjęta przez wiceburmistrza Bergamo - Paolo Crivelli. Po powitaniu prezes Burakowski przedstawił krótko historię powstania Towarzystwa i jego cele. Przekazaliśmy także na ręce pana Crivelli drobne upominki dla Muzeum w Bergamo; Gospodarzy

Z ZIEMI POLSKIEJ DO WŁOSKIEJ

ucieszyła fotografia pomnika w Krzykawce, подарowana Towarzystwu przez jednego z olskich fotografów oraz wydawnictwa dotyczące naszego regionu.

Burmistrz Bergamo był szczerze zdziwiony i ucieszony tym, iż w Polsce powstało Towarzystwo, które za swego patrona przybrało bohatera Włoch i Polski. Przejawił zainteresowanie naszym miastem oraz chęć nawiązania bliższych kontaktów między Olskiem a Bergamo.

Także naszej redakcji udało się nawiązać "kontakty zagraniczne". Od obecnego podczas spotkania redaktora gazety L'ECO DI BERGAMO, czyli Echo Bergamo - Giorgio Francinetti otrzymaliśmy kilka dni temu egzemplarz gazety z informacją o naszym spotkaniu.

Miejmy nadzieję, że tak miło rozpoczęte kontakty nie ograniczą się tylko do tej jednej wizyty.

Saluti da Olskuz Krzysztof Miszczyk.

Doniedawna olski "Ekonomik" podlegał CZS "Samopomoc Chłopska". Po likwidacji central spółdzielczych MEN podpisało z władzami CZS-u porozumienie, na mocy którego 25 szkół należących do Związku miało uzyskać status państwowy i zostać bezpłatnie i bezterminowo przekazyanych oświacie państwowej. Kuratorium oświaty przejęło już 24 szkoły, lecz problemy zaczęły się z ostatnią - olską.

Likwidator CZS, doc. dr hab. A. Śliwiński 1-go września ubiegłego roku podpisał z Kuratorium Oświaty w Katowicach umowę o przekazaniu olskiej szkoły w nieodpłatne użytkowanie. Niestety, z winy likwidatora lub jego pełnomocników, nie został sporządzony protokół zdawczo-odbiorczy. Powstała dziwna sytuacja prawna; od ponad pół roku oświata państwowa finansuje szkołę pomimo, że szkoła nie jest jej formalnie przekazana. Sprawa została poruszona z inicjatywy NSZZ "Solidarność" przy ZSE w artykule "Spór o szkołę" (Trybuna Śląska 3.06 br.). Na ręce posła mgr. Z. Dreli przekazano równocześnie list do MEN z prośbą o interwencję. W odpowiedzi, wiceminister EN dr A. Radziwiłł zobowiązała zainteresowane strony do przekazania szkoły Kuratorium katowickiemu do końca czerwca. Pełnomocnicy likwidatora sporządzili protokół przekazania szkoły w połowie lipca. Kuratorium nie zgodziło się na warunki zawarte w tej umowie. Zgodnie z nią, oświata państwowa ma przejąć tylko pomieszczenia dydaktyczne, natomiast

wszystkie pozostałe budynki znajdujące się na terenie dawnego ZSZ CZS "Samopomoc Chłopska", jak również niektóre pomieszczenia w budynku szkolnym chce przejąć "Fundacja Oświaty Wiejskiej", utworzona na bazie starej kadry kierowniczej CZS "S Ch".

Czy jest to instytucja wszechwładna? Sporną częścią jest internat. Dyrektor Z. Szlęzak twierdzi, że utrzymanie internatu kosztuje ok. 4 mld zł rocznie, co ma zniechęcić kuratorium do przejęcia tego obiektu. Internat jest w znacznej mierze niewykorzystany. Gdyby przeszedł pod opiekę oświaty państwowej, wolne powierzchnie można by z powodzeniem wydierzać jakimś firmom lub osobom prywatnym. Mógłby on się stać nie obciążeniem, a

źródłem dodatkowych dochodów dla oświaty. Poza tym "Ekonomik" potrzebuje nauczycieli języków obcych. Aby ich pozyskać, trzeba zapewnić im mieszkania. Jeżeli "Fundacja Oświaty Wiejskiej" przejmie wszystkie wolne od zajęć dydaktycznych pomieszczenia w budynku szkolnym, to mieszkań nie będzie.

Ostatnio nastąpiła zmiana na stanowisku likwidatora. Mamy nadzieję, że nowy likwidator odniesie się przychylnie do starań Kuratorium Oświaty w Katowicach oraz Solidarności Nauczycielskiej i przekaże oświacie cały kompleks szkolny. Wybór między dobrem dzieci i młodzieży, a pewną formą uwłaszczenia dawnej nomenklatury CZS "Samopomoc Chłopska" powinien być dla likwidatora łatwy.

Zarząd Koła PC w Olsku.

CZYJA SZKOŁA

NA SPOTKANIE Z PAPIEŻEM

W czwartek 8 sierpnia wyruszyła z Olska Pielgrzymka na Jasną Górę. Tegoroczna Pielgrzymka ma szczególny charakter. Jest związana z VI Światowym Dniem Młodzieży i wizytą Jana Pawła II w Częstochowie. Na trasę Pielgrzymki wyszło z Olska około 1500 rozśpiewanych, młodych ludzi. Razem z mniejszymi grupami, mającymi przyłączyć się na trasie,

liczba uczestników ma przekroczyć 3000. Wyjście Pielgrzymki z miasta zaszczylił swą obecnością ks. biskup Piotr Skucha. (km)

Przepraszamy autorkę artykułu "Gdzie żyjemy, czym oddychamy", - Elżbietę Ślusznik za nieskonsultowanie zmian poczynionych w otrzymanym tekście i wynikłą nie z naszej winy zmianę podpisu. Redakcja

DLACZEGO W OLSKUSZU WODA JEST DROGA?

Decyzją Wojewody Katowickiego 1-go sierpnia nastąpiła likwidacja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Katowicach. Nastąpił podział na 18 samodzielnych przedsiębiorstw. Jednym z nich jest Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Olskuszu. Równocześnie z dniem 1-go sierpnia decyzją Wojewody Katowickiego wprowadzone zostały nowe opłaty za wodę i kanalizację dla gospodarstw domowych i pozostałych odbiorców poza przemysłem. Wynoszą one obecnie na terenie objętym naszym działaniem:

1. Dla gospodarstw domowych i pozostałych poza przemysłem: za wodę 2.300 zł/m³, za odprowadzanie ścieków 1.300 zł/m³.
2. Dla przemysłu: za wodę 6.300 zł/m³, za odprowadzanie ścieków 4.200 zł/m³.

Informując czytelników o dokonanych zmianach, chciałbym wyjaśnić jakie najważniejsze przyczyny składają się na wysokość tych opłat.

Wysokie odpisy amortyzacyjne od wartości środków trwałych, które stanowią ponad 40% udziału w kosztach przedsiębiorstwa i niekorzystna struktura sprzedaży wody, na którą składa się mały udział wody drogiej (dla przemysłu), bo zaledwie niecałe 20% i stosunkowo niewielka sprzedaż przy bardzo rozbudowanej sieci wodociągowej. W 1990r. sprzedaliśmy z 1 km sieci 28,8 tys. m³ wody, co jest najniższym wskaźnikiem w województwie katowickim. W miastach o zwartej zabudowie i dużej gęstości zaopielenia sprzedaje się nawet 114 tys. m³ z 1 km sieci.

Jedynym znaczącym, dostępnym źródłem wody na naszym terenie jest kopalnia Olskuz, z której dostarczana jest woda surowa na Stację Uzdadniania, skąd po bardzo kłopotliwym i kosztownym procesie technologicznym,

mającym na celu wytrącenie metali ciężkich, w tym przede wszystkim ołowiu i cynku, jest ona podawana do sieci. Proces uzdatniania stosowany w Olskuszu, jedyny w swoim rodzaju w Polsce, poza znaczną energo-

i materiałochłonnością, wymaga licznej obsługi i rozbudowanej kontroli laboratoryjnej. Poza tym kosztowne płukanie sieci występuje znacznie częściej, niż to ma miejsce w innych wodociągach.

Wreszcie ważną przyczyną stanowi wysoki, bo wynoszący blisko 75%, wskaźnik udziału ścieków oczyszczonych na oczyszczalniach mechaniczno-biologicznych w stosunku do ścieków zrzucanych do sieci kanalizacyjnej.

Oczyszczanie ścieków w oczyszczalniach mechaniczno-biologicznych przy średniej redukcji podstawowych zanieczyszczeń w granicach 80-90% jest zabiegiem bardzo kosztownym, mającym istotny wpływ na poziom kosztów i cenę wody.

Wymieniłem tylko najważniejsze z przyczyn, dla których woda na tym terenie jest droższa, niż w innych rejonach. Pamiętać jednak trzeba, że przypadło nam żyć i pracować w regionie szczególnie pod względami stosunków wodnych. Obszar ten już od dawna był uznawany za deficytowy pod względem występowania wody. Brak na tym terenie innych źródeł wody poza kopalnią zmusza do rozbudowy kosztownych urządzeń, a w tym sieci. Często zdarza się, że koszt utrzymania rurociągu na niektórych odcinkach przewyższa wielokrotnie wartość uzyskaną ze sprzedaży wody.

Kończąc, pragnę w imieniu R.P.W i K w Olskuszu przeprosić wszystkich naszych odbiorców za uciążliwość związaną z wysoką ceną wody, za często pogorszoną jakość wody i zapewnić, że robimy wszystko, aby jakość i sposób świadczonych usług odpowiadała oczekiwaniom mieszkańców mimo tych wszystkich trudności, o których wspominałem.

inż. Marian Pałka

Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Olskuszu.

ZNOWU GRAJĄ

Jest szansa, że w przyszłym roku ponownie usłyszmy brzmienie organów z kościoła św. Andrzeja w Olskuszu - dowiedzieliśmy się od Sekretarza Burmistrza J. Ćmielewskiego.

W tym roku wojewoda przeznaczył na konserwację organów 850 milionów zł, a Rada Miejska 150 milionów. Zebranie tej sumy pozwoli mieć nadzieję, że ostateczne zakończenie prac nastąpi w listopadzie 1992 roku. Fachowy nadzór nad pracami konserwatorskimi prowadzonymi przez Krakowskie PKZ-y sprawuje profesor Jan Jargoń. Niedawno, w trakcie prac, znaleziono dokument sporządzony najprawdopodobniej przez samego mistrza Humla - wykonawcę organów. Obecnie trwają badania nad ustaleniem autentyczności

dokumentu i odczytaniem jego treści.

Olskuskie organy są najstarszym instrumentem tego typu w Polsce. Prace przy ich budowie rozpoczęto w 1612 roku, a konstruktorzy pracowali wedle wskazówek dotyczących budowy organów, zawartych w dziele Michaela Praetoriusa "De Organographia". Nic więc dziwnego, że w kręgach fachowców mówi się o olskuskich organach, jako o jednym z najcenniejszych zabytków tej klasy w Europie. Władze miasta zawarły umowę z proboszczem parafii św. Andrzeja - księdzem dziekanem Stefanem Rogulą, która mówi, iż w przypadku nagrań organowych, część uzyskanych z tego tytułu środków wpłynie do kasy miejskiej.

Mamy więc w Olskuszu jeszcze jedną sensację turystyczną - i to na skalę europejską. Miejmy nadzieję, że sława organów przyciągnie do miasta wielu miłośników muzyki organowej z całego świata. Może już warto pomyśleć o jakichś koncertach... Nie prześpijmy tej szansy dla miasta.

Jest jednak pewien problem. Niewielki. Trzeba posprzątać kościół! Jego wnętrze pełne jest kurzu leżącego grubą warstwą we wszystkich zakamarkach. W tak zanieczyszczonym powietrzu organy, niestety, nie zagrają. (km)

c.d. ze str. 2.

nimi inż. R. Baldy - kier. Oddziału Piecowego i mgr Z. Piątek - z-ca kierownika Wydziału Produkcji Naczyni Emaliowanych. Do końca sierpnia ma nastąpić rejestracja OFNE jako jednoosobowej spółki Skarbu Państwa, a następnie zostanie powołany Zarząd. Jesienią br. rozpocznie się fachowa wycena przedsiębiorstwa przeprowadzona przez jedną z polskich firm konsultingowych, a w przyszłym roku nastąpi emisja akcji.

Ostatnie wypowiedzi pełnomocnika rządu do spraw organizacji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Henryki Bochniarz, pozwalają sądzić, że dla rokujących nadzieje prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych zostaną otwarte pewne "furtki finansowe", które, miejmy nadzieję, pozwolą wyjść OFNE z dołka. Oby jak najszybciej.

(syp)

KRÓTKA KOŁDRA PRZEDSZKOLAKA

Od pewnego czasu wokół tematyki żłobków i przedszkoli panowała dziwna atmosfera. Pojawiały się kolejne "pewne" wiadomości o ich likwidacji, zwolnieniach, wysokich opłatach etc. O wyjaśnienie tej sprawy zwróciliśmy się do mgr E. Barzyckiej - Naczelnika Wydziału Spraw Osobowych.

Z chwilą, gdy w początkach br. finansowanie działalności żłobków i przedszkoli spadło na barki władz miasta, okazało się, że wydatki na ten cel wynoszą 11 mln. zł. Stanowiło to 15% budżetu miasta! Postanowiono poszukać oszczędności. W kwietniu powołano komisję, która przedstawiła Radzie Miasta propozycje dotyczące reorganizacji tych placówek. Zaproponowano likwidację połowy żłobków oraz 2 z 11 przedszkoli funkcjonujących na terenie miasta. Okazało się, że ponoszone przez miasto miesięczne koszty utrzymania dziecka wynoszą w przedszkolu ok. 1 mln zł; w żłobku aż 2-3 mln zł (!) Rada Miejska podjęła w czerwcu br. decyzję o likwidacji dwóch żłobków (przy ul. Polnej i Al. Tysiąclecia). Liczby przedszkoli nie ograniczono. Rosnące koszty utrzymania zmusiły do szukania dalszych oszczędności. Ograniczono liczbę zbędnych, zdaniem komisji, pracowników administracyjno-technicznych. Poddano pod obrady Rady Miejskiej projekt częściowego dofinansowania żłobków i przedszkoli przez rodziców. Projekt przewiduje, że rodzice poza opłatą za wyżywienie (obecnie dzienna stawka żywieniowa wynosi ok. 5-7 tys. zł) będą uiszczali pewną stałą kwotę. Po konsultacjach z kierownictwem placówek i licząc się z trudną sytuacją finansową mieszkańców zaproponowano kwotę 50 tys. zł miesięcznie. Decyzja co do ostatecznej wysokości tej sumy pozostaje w rękach radnych i jak się można spodziewać, została podjęta w początkach września.

Kłopoty z finansowaniem żłobków i przedszkoli nie są specjalnością Olskusza i w kilku miastach naszego województwa opłaty te są znacznie wyższe. Szukanie oszczędności w budżecie (nie tylko miasta) przypomina naciąganie krótkiej koldry. Kto będzie następny? /syp/

80 LAT MINĘŁO

Olski Oddział PTTK przygotowuje się do obchodów 80-lecia istnienia. Jeden z najstarszych w Polsce, założony w 1911r. przez grupę entuzjastów, od wielu lat przyczynia się do popularyzacji turystyki, krajoznawstwa i historii naszego regionu. Uroczystości odbędą się 28/29 września, a tydzień wcześniej Oddział wraz ze Związkiem Kombatantów RP, Związkiem Byłych Więźniów Politycznych i Światowym Związkiem Żołnierzy AK organizują VI Rajd Szlakami Oddziału "Hardego". Zainteresowanych szczegółami dotyczącymi jubileuszu organizatorzy proszą o kontakt. (syp)

MIASTO WŁAŚCICIELEM?

Zanosi się na to, że po wielu perypetiach nasze miasto wzbogaci się o kilka nowych zakładów. Ustawa o samorządzie terytorialnym przewiduje przekazanie gminom przedsiębiorstw mających zaspakajać potrzeby mieszkańców. Zatem Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacji mają ulec podziałowi. Na przeszkodzie stoi jednak opieszałość administracji wojewódzkiej. Zgodnie z ustaleniami, do 27 maja miała zapaść decyzja, co do ich podziału i przekazania majątku zainteresowanym gminom. Decyzja jest odwołana, a tymczasem

próbuję się w sposób odgórny dokonać podziału, nie licząc się z wnioskami gmin, które same chcą tworzyć najwygodniejsze dla siebie struktury organizacyjne. Jak nas poinformowano w Urzędzie Miasta w Olsku przewidywane jest utworzenie kilku związków i porozumień międzygminnych, które podzieliłyby się odzyskanymi przedsiębiorstwami. W chwili obecnej Olskusz wszedł w porozumienie z gminami Klucze, Bukowno, Bolesław i Sławków celem wspólnego przejęcia Zakładu Komunikacyjnego WPK i finansowania komunikacji na terenie tych gmin. Te długo oczekiwane zmiany mogłyby nastąpić, gdyby jakiś kompetentny urzędnik "w województwie" podjął wreszcie kompetentną decyzję. Czekamy. /syp/

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW WPK SUPERSAM

NR LINII	KIERUNEK	PRZEZ	KURSUJE W DNI ROBOCZE	KURSUJE W DNI WOLNE OD PRACY
33	DĄBROWA GÓRNICZA	SŁAWKÓW STRZEMIESZYCE	4.05 7.25 7.50 8.55 9.15 9.50 10.15 11.20 12.15 12.40 13.15 18.0018.25 19.25 20.05 21.00	4.45 7.30 9.30 10.15 12.30 14.10 15.10 15.50 16.50 18.05 18.40 20.05
E-4	ZAGÓRZE	DĄBROWA GÓRNICZA	6.00 8.30 10.45	NIE KURSUJE
E-4	DĄBROWA GÓRNICZA	BOLESŁAW SŁAWKÓW	7.05 9.20 11.40 13.00 15.05 16.00 17.10 19.30	7.20 11.10 15.20 18.00
	452 PO-MORZANY-LAS		6.00	2200
452	RODAKI	KLUCZE RYCZÓWEK	9.15 10.50 14.15 18.30 20.10	NIE KURSUJE
455	BRACIEJÓWKA	TROKS	4.40 7.00 9.15 11.50 12.50 15.25 18.30 20.25	6.00 10.10 18.05 20.50
460	SŁAWKÓW DW.PKP	WODĄCA BUKOWNO ST.	5.05 8.50 13.20 14.30 15.10 16.05 18.20 20.20	12.20 14.20 16.10 (p.Hutki)
460	SŁAWKÓW RYNEK	HUTKI WODĄCA	10.05(h) 17.40	8.20 10.40(h) 18.25
461	SŁAWKÓW RYNEK	BUKOWNO M BUKOWNO ST	11.10 15.05 17.00 20.00	NIE KURSUJE
462	SŁAWKÓW RYNEK	PODLIPIE	4.25 5.40 8.30 12.40 17.10 19.00	NIE KURSUJE
463	BUKOWNO	KRZYKAWA PODLIPIE	7.00 13.00 16.10	6.40 11.10 19.00
464	BUKOWNO	ZGH BUKOWNO	5.00 6.35 14.20	NIE KURSUJE
464	NIWA	SŁAWKÓW	6.15 18.05	8.10 10.05 16.00 18.25
465	GOLCZOWICE	JAROSZOWIEC	6.35 9.35 18.15 19.50	6.35 7.50 8.20 11.35 18.25 19.50
466	CIEŚLIN	KWAŚNIÓW	4.25 6.20 12.25 20.30	NIE KURSUJE
466	CIEŚLIN	JAROSZOWIEC	15.45 17.20 19.05	NIE KURSUJE
465	JAROSZOWIEC	BOGUCIN	7.50 13.25 14.35	10.10 13.30 14.45
467	BOGUCIN	20-STRACONYCH	5.10 6.10 7.10 12.05	5.10 6.10 7.10 12.05
467	BOGUCIN	PODGRABIE	13.10 16.40	13.10 16.40
471	SŁAWKÓW	LASKI KRZYKAWA	10.10 12.17 18.15	NIE KURSUJE
471	SŁAWKÓW	KRZYKAWA	8.40 15.45 20.10	NIE KURSUJE
472	BUKOWNO	L-LASKI KRAŻEK	8.25 16.25 19.10(l)	8.25 9.40(l) 17.25(l)
473	PODLESIE	PAZUREK	5.05 7.00 9.00 13.10 18.00	NIE KURSUJE
469	GOLCZOWICE	JAROSZOWIEC	8.20 13.10	8.20 13.10
455	PODLESIE	RABSZTYN	NIE KURSUJE	12.00 19.00

Przedsiębiorstwo

GRAN

zaprasza do nowo otwartych sklepów:

- farby, lakiery, artykuły chemiczne,
- komputery PC, artykuły politechniczne

Olskusz, Kamionki 1

Szczecińskie Zakłady Drobiarskie
"DROBEX-HEINTZ" już na Śląsku!
PHU "TALPOL", Olskusz, ul. Sławkowska 22,
ma zaszczyt zawiadomić P.T. Klientów o uruchomieniu

hurtowni
"DROBEX-HEINTZ"

Oto nasza oferta:

Wędliny drobiowe:

- szynka w folii 52-53 tys./kg,
- polędwica 41-42 tys./kg,
- baton szynkowy 34-35 tys./kg,
- mielonka 23-24 tys./kg,
- kielbasa biała 26,5-27,5 tys./kg.

Drob mrożony:

- kurczak ok. 16 tys./kg,
- nogi z kurcząt 18-19 tys./kg,
- porcje rosółowe 3,5-4,5 tys./kg.

Dla odbiorców hurtowych ceny fabryczne.
Zapewniamy transport, organizujemy sieć sprzedaży,
poszukujemy akwizytorów.
Sprzedaż już od września.

**Informacje i zamówienia już od poniedziałku do
piątku**

od godz. 8.00 do 14.00
tel. 43-02-71 Olskusz.

"DROBEX-HEINTZ"

REKLAMA W PRZEGLĄDZIE

**OLKUSKIM NAJSKUTECZNIEJSZĄ
FORMĄ PROMOCJI TWOJEJ FIRMY**

Handlowy Przegląd Olskusi jest rozprowadzany w
5000 egz. na terenie b. powiatu olskuskiego.

Reklamy przyjmowane są w siedzibie redakcji codziennie
w godz. 10-16, Rynek 20 (PTTK), p. 303 (II piętro),
tel. 43-42-27.

Zapraszamy do współpracy przy wydawaniu Przeglądu Olskuskiego.
Poszukujemy akwizytorów reklam (korzystne warunki).

Kawiarnia

"ARKA"



Rynek 20 (budynek PTTK)

zaprasza na jedyne w Olskuszu

DISCO W STARYCH MURACH

Zapraszamy w każdy piątek, sobotę, niedzielę,
w godz. 19.00 - 0.30

- profesjonalne oświetlenie
- dobra muzyka
- świetna atmosfera.

Przedsprzedaż biletów w ciągu tygodnia.

MOK PROPONUJE

MOK w Olskuszu ogłasza zapisy na kurs
języka niemieckiego dla początkujących i średnio
zaawansowanych. Zgłoszenia będą przyjmowane
do 15.09. br. Ogłasza się również rozpoczęcie
zapisów na Kurs Tańca oraz naboru do Kółka
Tanecznego i Teatralnego.

Projekcje DKF "Zbyszek":

- 9.09 - "Ojciec Chrzestny III" g.18⁰⁰
- 16.09 - "Linia życia" g.18⁰⁰
- 17.09 - "Ochłani" g.18⁰⁰
- 23.09 - "Pajaki" g.18⁰⁰
- 24.09 - "Kocham cię na zabój" g.18⁰⁰

27.09 - "Wykidajło", "Chłopcy z ferajny", "Bar-
bar Zwycięzca" g.21³⁰

30.09 - "Polowanie na Czerwony Październik"
g.18⁰⁰

DKF - Dzieciłęcy:

- 13.09 - "Pantofelek i róża" g.17⁰⁰
- 27.09 - "Babar Zwycięzca" g.17⁰⁰

DKF - Przedszkolaka:

- 12.09 - "Mała Syrenka" g.10⁰⁰

Kino Lektur:

- 24.09 - "Mistrzowski rzut" g.10⁰⁰, 12⁰⁰
- 26.09 - "Pan Samochodzik kontra latająca
maszyna" g.10⁰⁰

"Przegląd Olskusi" nr indeksu 37-10-68.

Wydawca: Urząd Miasta w Olskuszu.

Adres: 32-300 Olskusz, Rynek 2.

Adres redakcji: Olskusz, Rynek 19, tel. 43-42-27.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów i nie ponosi
odpowiedzialności za treść zamieszczonych
ogłoszeń.

Przygotowanie techniczne i skład:

Studio Reklam i Projektów "Złoty Jeź",
Olskusz ul. Wiejska 1, tel. 43-45-68.

Druk: Zakład Poligraficzny "Akcydens",
Dąbrowa Górnicza ul. Południowa 33

Nakład: 2000 egz.

handlowy

OLKUSZ



PRZEGLĄD olkuski

ZAKŁAD USŁUGOWY

"FOTO-SITODRUK"

wykonuje:

nadruki na folii samoprzylepnej, matryce
sitodrukowe, zdjęcia reklamowe i reporterskie.

Tel. 43-30-54.

Sklep **UNO** oferuje:
tylko u nas!

rozśmieszacze typu "ale jaja"

oraz:

- tkaniny dekoracyjne, narzuty;
- sprzęt sportowy firmy "YORK";
- księgarnia, antykwariat ...i nie tylko;

Olkusz, Rynek 20 (budynek PTTK).

TO NIE ALUZYJE, KUPUJ ŻALUZYJE!

modne, wydajne, trwałe

ŻALUZYJE OKIENNE

ALUMINIOWE I KOLOROWE

ORAZ MONTAŻ

TERMOIZOLACYJNYCH

ĘKRANÓW ZAGRZEJNIKOWYCH

oferuje:

Z.U. IZOMONT

Małobądz, ul. Laskowska 3.

Zamówienia prosimy kierować

także do sklepu "UPOMINKI",

Olkusz ul. 1 Maja 57,

tel. 43-02-55. godz 1.00 - 17.00

Imię i nazwisko

Adres

BEZPŁATNY KUPON OGŁOSZENIOWY

ALT F10 sp.z.o.o.

OPROGRAMOWANIE I SPRZĘT KOMPUTEROWY

ALT F10

"Pomyśl, jeżeli nie dzisiaj, to w niedalekiej przyszłości konieczność utrzymania się na rynku i bycia konkurencyjnym zmusi Cię do komputeryzacji firmy"

32-300 OLSKUSZ, ul. Broniewskiego 10, tel. (035) 43-10-08

CIĘKAWOSTKI

- Na placu przy OFNE rozpoczęto wiercenia. Czyżby fabryka chciała zostać filią Denver Carington?

- Rosjanie handlujący w Ryńku oferują ostatnio sidła na zwierzę. Kupujący są zadowoleni, zwierzęta mniej.

- Rozpoczęło się! Rozkręca się przedwyborcza akcja plakatowa. Zaingurowały ją PC i SRP. Pierwsi zapraszają na spotkania, drudzy obnażają niedociągnięcia rządu. Dobra pamięć ale krótka.

- Nasza mini-sonda przedwyborcza potwierdza niewielkie zainteresowanie nadchodzącymi wyborami. Słysz się głosy rozczarowania działalnością niektórych posłów, którzy woleli walczyć o czystość środowiska naturalnego, w którym żyją ich wyborcy.

- Komplet podręczników do I klasy szkoły podstawowej kosztuje 130 tys. zł. A mówi się że szkoła jest bezpłatna.

Z księgarskiej półki

Polecamy cykl książek poświęconych medycynie, które pozwalają na własną rękę dbać o nasze zdrowie.

"Zarys Homeopatii" Jerzego Łozowskiego w cenie 24.000 zł.

"Tajemnice niekonwencjonalnej medycyny" Elżbiety Cybulskiej 40.000 zł.

"Życie bez lekarza" H. Josiaka i M. Jucewicz 14.000 zł.

"Dieta życia" Maji Błaszczyszyn 15.000 zł.

"Życie bez chorób" Makarego Sieradzkiego 43.000 zł.

OGŁOSZENIA DROBNE

- Zatrudnię osoby na stanowiska kucharz, kelner -kawiarnia "Campari", Olkusz, 1-go maja 65.
- -Zatrudnię mężczyznę do pracy w hurtowni. Tel.430-392, po 17-tej.
- -Poszukuję mieszkania na pięć lat. Tel. 43-02-36
- -Kupię dom, może być w stanie surowym. Tel. 43-02-36.
- Sprzedam wózek dziecięcy. ul. M. C. Skłodowskiej 27
- - Trabant 601 kombi- stan dobry- kupię lub przyjmę za reklamę (do uzgodnienia) J. Janicki, ul. Krasieńskiego 1/94.